

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 09-11-2016 r.

### **Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Martyna Daniłowicz

Ławnicy: Halina Ignaszewska, Halina Mahunik

Protokolant: Małgorzata Weres

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26-10-2016 r. we W.

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Sp. z o.o. we W.

o przywrócenie do pracy

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa

procesowego

III. koszty procesu zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 marca 2015 r. i skierowanym przeciwko stronie pozwanej Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. we W., powód J. K. domagał się przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy, na stanowisku zastępcy kierownika działu oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 12 marca 2015 r. strona pozwana na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. rozwiązała z nim umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony w dniu 9 września 1983 r., z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, tj. z powodu stawienia się do pracy w dniu 11 marca 2015 r. w stanie nietrzeźwości. Powód wyjaśnił, że w trakcie badania przeprowadzonego w dniu 11 marca 2015 r., o godz. 08.41alkometr wykazał zawartość alkoholu na poziomie 0,40 mg/l. Podniósł, że nie kwestionuje wyniku badania.

Powód zwrócił uwagę, że należy odróżnić pojęcie stawienia się w miejscu wykonywania pracy w stanie nietrzeźwości od świadczenia pracy w stanie nietrzeźwości. Wyjaśnił, że przybycie do pracy pod wpływem alkoholu nie jest jednoznaczne ze stawieniem się do pracy w celu jej świadczenia. Tymczasem w dniu 11 marca 2015 r. nie został dopuszczony do pracy. W związku z tym, zdaniem powoda nie doszło do wypełnienia znamion ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Kolejno argumentował, że stan w którym znajdował się w dniu 11 marca 2015 r. nie stanowił żadnego zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu czy też mienia strony pozwanej, ponieważ zajmował samodzielne stanowisko zastępcy kierownika. Wskazał, że w jego zachowaniu brak jest elementów umyślności, co

najwyżej można przypisać jemu lekkomyślność w założeniu, że spożywanie alkoholu w przeddzień pracy nie pozostawi żadnych symptomów w chwili rozpoczęcia pracy w dniu następnym. Powód wyjaśnił przy tym, że przeszło od 10 lat choruje przewlekle na cukrzycę insulinozależną z wieloma powikłaniami, a tym samym pomimo, iż teoretycznie mógł czuć się dobrze i wydawać mu się mogło, że spożyty alkohol „wyparował”, to z uwagi na chorobę (w związku z wywołanymi alkoholem zaburzeniami przemiany materii), na dzień stawienia się w pracy, w jego organizmie utrzymywało się stężenie alkoholu na ustalonym za pomocą alkometru poziomie.

Zdaniem powoda, przed rozwiązaniem stosunku pracy, strona pozwana powinna mieć na uwadze jego wieloletnie zatrudnienie w przedsiębiorstwie, a w szczególności fakt, że przez 32 lata pracy nigdy nie został ukarany dyscyplinarnie a przy tym miał opinię bardzo dobrego, sumiennego, uczciwego oraz „oddanego” pracownika.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. we W., wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że stosunek pracy między stronami ustał na mocy oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem bez zachowania okresu wypowiedzenia, z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, polegającego na stawieniu się do pracy w dniu 11 marca 2015 r. w stanie nietrzeźwości, na co wskazała rutynowa kontrola dokonana za pomocą alkometru, co stanowi złamanie podstawowych obowiązków pracowniczych określonych w § 17 ust. 1 Regulaminu Pracy.

Zdaniem strony pozwanej, przyczyna wskazana w piśmie jest prawdziwa i uzasadniała rozwiązanie z powodem umowy o pracę.

Pozwana wyjaśniła, że w dniu 11 marca 2015 r. W. S., Kierownik D. (...), wyczuła od powoda woń alkoholu. W związku z tym, zwróciła się do zastępcy Kierownika Centrali (...) o przeprowadzenie kontroli stanu trzeźwości wszystkich pracowników D. (...). Podała, że kontrola ujawniła, że powód w dniu 11 marca 2015 r. pozostawał pod wpływem alkoholu. Strona pozwana wskazała, że kontrola została przeprowadzona za pomocą urządzenia A. B.. Następnie badania zostało powtórzone w Komendzie Miejskiej Policji we W. o godz. 8.35 którego wynik wskazał, na obecność w organizmie powoda alkohol w wysokości 0,41 mg/L (0,82 promila) w wydychanym powietrzu. Na prośbę powoda przeprowadzono kolejne badania stanu jego trzeźwości o godz. 08:41 z wynikiem 0,40 mg/L (0,8 promila) alkoholu w wydychanym powietrzu.

Pozwana podniosła, że dla pracodawcy, będącego lokalnym przewoźnikiem, alkohol w miejscu pracy stanowi poważny problem z punktu widzenia przepisów BHP. Dlatego pozwany ma nie tylko prawo ale obowiązek wprowadzić takie regulacje, które mają na celu eliminowanie zagrożenia bezpieczeństwa, którego przyczyną może być nietrzeźwość pracownika. Wskazała ponadto, że z doświadczenia życiowego wynika również, że alkohol stwarza poważne zagrożenie i może być przyczyną wypadków. Nawet niewielka dawka alkoholu powoduje opóźnienie decyzji i reakcji a zatem jest niebezpieczna. Pracownik będąc pod wpływem alkoholu stwarza zagrożenie. Na każdym pracowniku, a tym bardziej na pracowniku pełniącym funkcje kierownicze ciąży odpowiedzialność nie tylko za własne bezpieczeństwo, ale również za bezpieczeństwo współpracowników.

Zarzuciła, że wbrew twierdzeniom powoda, nie ma znaczenia w niniejszej sprawie rozróżnienie pojęcia „stawienie się” w miejscu pracy od świadczenia pracy w stanie nietrzeźwości. Strona pozwana podniosła, że nietrzeźwość pracownika, nawet jednorazowa, stanowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych. W zakładzie pracy, ze względu na specyfikę prowadzonej działalności odnosi się to zwłaszcza do sytuacji, gdy pracownik stawia się do pracy w stanie wskazującym na spożywania alkoholu. Pozwana jednoznacznie przesądziła w Regulaminie pracy, iż taka sytuacja stanowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych.

Replikując na powyższe powód wskazał, że począwszy od 2010 r. był ofiarą mobbingu w miejscu pracy w rozumieniu art. 94<sup>3</sup> k.p., a w związku z tym, czuł się psychicznie rozbity, roztrzęsiony, wyczerpany i od dłuższego czasu cierpiał na bezsenność. Wyjaśnił, że skutecznym choć doraźnym sposobem na bezsenność jest spożycie niewielkiej ilości alkoholu

przed snem. Powód podniósł, że w przeddzień poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. w dniu 10 marca 2015 r., przed godz. 21.00 spożył drinka z soku i wódki o objętości nie większej niż 250 ml. Dodatkowo tego wieczoru zażył dwie łyżki neospasminy. Następnego dnia, tj. 11 marca 2015 r. w godzinach porannych wypił kompot oraz dwa łyki nalewki z miłorzębu. Wskazał, że w dniu badania odczuwał ostry ból gardła a związku z tym, przed wyjściem do pracy przepłukał gardło azulanem i zastosował przy użyciu pędzelka pioktaninę. Następnie około godz. 6.30 ponownie zastosował azulan i pioktaninę, ponieważ ból gardła w dalszym ciągu nie ustępował.

W dalszych pismach procesowych oraz w toku rozprawy, strony prowadziły wzajemną polemikę co do podnoszonych zarzutów oraz zawnioskowanych środków dowodowych.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny***

Powód J. K. został zatrudniony u strony pozwanej w dniu 2 maja 1983 r., początkowo na podstawie umowy o pracę na okres próbny od 2 maja 1983 r. do 2 września 1983 r., a następnie od 3 sierpnia 1983 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na ostatnio zajmowanym stanowisku zastępcy kierownika D. (...) Eksploatacyjnego.

(dowód: akta osobowe powoda w tym m.in. umowa o pracę na okres próbny z dnia 2.05.1983 r., umowa o pracę na czas nieokreślony z dnia 3.09.1983 r., zeznania świadka J. I. k. 299, przesłuchanie powoda k.307).

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 6.037, 28 zł.

(dowód: zaświadczenie o wynagrodzeniu k. 38)

U strony pozwanej w spornym okresie obowiązywał i nadal obowiązuje Regulamin Pracy, zgodnie z którym, jak wynika z § 4 ustalone prawem obowiązki pracodawcy w zakresie organizacji pracy realizowane są poprzez czynności osób na stanowiskach kierowniczych i pełniących bezpośredni nadzór, stosownie do zakresu ich obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności, ustalonego Regulaminem organizacyjnym.

W myśl § 11, Kierownicy komórek organizacyjnych oraz pracownicy pełniący bezpośredni nadzór zobowiązani są do organizowania pracy w sposób zapewniający pełne wykorzystanie czasu pracy oraz bezpieczne i higieniczne warunki pracy, a także do egzekwowania i kontroli przestrzegania przez pracowników ustalonej organizacji i porządku pracy.

Podstawowym obowiązkiem pracownika jest stawienie się do pracy w czasie i miejscu wyznaczonym, będąc wypoczętym i nie pozostając pod wpływem alkoholu albo innych środków odurzających mających wpływ na sprawność umysłową i psychofizyczną. Pracownicy, których praca wiąże się z zapewnieniem bezpieczeństwa w ruchu komunikacji mogą być poddani procedurze weryfikującej ich sprawność do wykonywania pracy (§ 17)

Zgodnie z § 23 wskazanego Regulaminu Pracy w stosunku do pracowników, którzy dopuścili się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, stosować można konsekwencje w postaci rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych uważa się zachowanie pracownika – jego działanie lub zaniechanie – zawinione umyślnie lub będące wynikiem rażącego niedbalstwa, a także dopuszczenie się przez pracownika, w związku z pracą, czynu społecznie niebezpiecznego. W szczególności ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych jest m.in.:

- 1) stawienie się w pracy w stanie po użyciu alkoholu albo innych środków ograniczających sprawność psychofizyczną,
- 2) spożywanie alkoholu albo innych środków ograniczających sprawność psychofizyczną w czasie pracy, a także poza obowiązującym pracownika czasem pracy na terenie zakładu pracy albo w wyznaczonym miejscu wykonywania pracy.

Okoliczności faktyczne, w jakich w związku ze spożyciem alkoholu nastąpiło ustalenie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych w zakresie utrzymania gotowości do pracy oraz zapewnienia

bezpieczeństwa osób i mienia stwierdzić należy protokołem sporządzonym według wzoru stanowiącego załącznik do regulaminu.

Zgodnie z przyjętą polityką, u strony pozwanej, w każdym przypadku stwierdzenie u pracownika stanu po użyciu alkoholu oraz nietrzeźwości skutkuje rozwiązaniem stosunku pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika.

(dowód: Regulamin Pracy k. 39 – 77 , zeznania świadka J. I. k. 299, przesłuchanie w charakterze strony pozwanej Z. F. k. 308 )

Pracownicy strony pozwanej, którzy mają jakiegokolwiek wątpliwości do co do swojego stanu trzeźwości, mogą skorzystać z alkomatu, który znajduje się na portierni, bezpośrednio przy wejściu na teren zajezdni. Wynik badania stanowi wyłączną informację dla pracownika i nie jest w żaden sposób ewidencjonowany. Natomiast, jeżeli po wejściu na dyspozytornię, okaże się, że przełożony ma jakieś wątpliwości w tym zakresie, pracownicy przechodzą rutynowe badanie alkomatem. Wówczas pracodawca ma prawo wyciągnąć określone konsekwencje.

(dowód: zeznania świadka M. G. k. 298, przesłuchanie w charakterze strony pozwanej Z. F. k. 308 )

Do zasadniczych zadań pionu technicznego w D. (...) Eksploatacyjnym należy koordynacja i nadzorowanie gospodarki taboru autobusowym i tramwajowym, dbanie o właściwy jego stan techniczny, zabezpieczenie poszczególnych zakładów eksploatacyjnych w niezbędną dokumentację techniczną, technologiczną i konstrukcyjną eksploatowanego taboru.

Do zakresu obowiązków powoda na zajmowanym stanowisku należało w szczególności:

- zabezpieczenie niezbędnej dokumentacji technicznej, technologicznej i konstrukcyjnej eksploatowanego taboru, aparatury i urządzeń oraz dokonywanie bieżącej aktualizacji dokumentacji, stosownie do zmian i modernizacji, a także nadzorowanie jej wdrażania,
- opracowywanie i wdrażanie zakresów normatywów przeglądów technicznych i napraw taboru,
- sprawowanie kontroli jakościowej nad stanem technicznym taboru komunikacyjnego i urządzeń technicznych,
- kontrolowanie jakości wykonywanych prac przy remontach planowych i awaryjnych taboru i urządzeń oraz produkcji i regeneracji (własnej i obcej) części zamiennych z przestrzeganiem reżimów technologicznych
- analizowanie przyczyn wykolejeni taboru szynowego.

Powód odpowiadał za całokształt powierzonych mu zadań i obowiązków ujętych zakresem czynności, a w szczególności za:

- przestrzeganie obowiązujących w tym zakresie: regulaminu pracy, bhp. ochrony p. poż, ochrony środowiska, ochrony mienia, tajemnicy państwowej i służbowej, zasad współżycia społecznego;
- ściśle wykonywanie postanowień regulaminów, instrukcji, zarządzeń i poleceń władz zwierzchnich oraz D. Przedsiębiorstwa,
- terminowe i zgodne pod względem formalnym i rzeczowym wykonywanie zadań i obowiązków wynikających z zakresu pracy,
- jakość i kompletność dokumentacji technicznej a także dokumentacji kasacyjnej,
- skutki prawne podejmowanych decyzji oraz sporządzonych i podpisanych dokumentów,

- gospodarne i oszczędne wykorzystywanie materiałów w codziennej pracy.

Powód wykonywał kontrolę techniczną w biurze oraz bezpośrednio na terenie zajezdni. Powód pełnił funkcję P.O. Kierownika bezpieczeństwa a w związku z tym zajmowane przez niego stanowisko i pełnione funkcje społeczne wskazywały, że cieszy się nieposzlakowaną opinią.

(dowód: zakres obowiązków, odpowiedzialności i uprawnień, w aktach osobowych powoda , dokumentacja zdjęciowa k. 272 – 297 , zeznania świadka W. S. k. 211 , zeznania świadka M. G. k. 298, zeznania świadka J. I. k. 299 , zeznania świadka P. F. k. 306 )

Powód J. K. choruje na cukrzycę. W latach 2005 r. – 2013 r. pracownik stosował doustne leki przeciwcukrzycowe.

Na przełomie sierpnia i września 2013 r. powód trafił do szpitala z przewlekłymi powikłaniami cukrzycy m.in. retinopatii cukrzycowej i neuropatii niedokrwiennej oka prawego. Wówczas u powoda zdiagnozowano cukrzycę insulinozależną z powikłaniami oraz torbiel wątroby w obserwacji.

Od 2013 r. powód przyjmuje insulinę NovoMix w formie zastrzyków, 2 razy w ciągu dnia, bezpośrednio po posiłku, w ilości 28 jednostek rano oraz 16 jednostek wieczorem.

Powód stosuje również preparaty doustne, w związku z nadciśnieniem tętniczym oraz chorobą serca a ponadto, doraźnie suplementy diety w formie multiwitaminy.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 6 – 7, dokumentacja medyczna k. 318 – 346, przesłuchanie powoda k. 210 i 307)

W dniu 11 marca 2015 r. powód miał rozpocząć pracę o godzinie 7.00. Tego dnia J. K. nie zjadł śniadania. Pracownik stawił się do pracy około godziny 6.30 i niezwłocznie poszedł podpisać listę obecności. Po kilku minutach powód spotkał Kierownika D. (...) W. S. i na przywitanie pocałował kobietę w rękę.

W tym momencie, W. S. wyczuła od J. K. woń alkoholu. Następnie około godz. 7.25 kobieta poinformowała J. F., że najprawdopodobniej J. K. znajduje się pod wpływem alkoholu.

Informacja została przekazana D. Z. F., który polecił przeprowadzić kontrolę stanu trzeźwości pracowników D. (...), a w szczególności powoda.

O powyższym W. S. poinformowała również M. D. ds. Personalnych.

Około godziny 8.05, na teren zajezdni tramwajowej nr IV przyjechał radiowóz.

Jako pierwsza badaniu została poddana W. S..

Badanie powoda zostało przeprowadzone przez Komisję Wypadkową MPK o godzinie 8.15. w pokoju Kierownika.

Kontroli alkomatem powoda dokonało dwóch pracowników pozwanego Kontrolerzy (...) P. F. oraz J. I.. Badanie zostało przeprowadzone za pomocą bezustnikowego testera A. B.. Wynik badania okazał się pozytywny – na urządzeniu zapaliła się czerwona dioda oznaczająca, że badany znajduje się w stanie nietrzeźwości.

Urządzenie A. B. posiada dwa wyłączniki i dwa trójkolorowe wskaźniki L. określające stan, w jakim znajduje się wskaźnik oraz granice stężenia alkoholu. Jeżeli na urządzeniu zapali się zielona lampka oznacza to, że zawartość alkoholu u badanego znajduje się w przedziale od 0 do 0,05 mg/L, pomarańczowa – od 0,6 do 0,10 mg/L, natomiast czerwona oznacza, że zawartość alkoholu przekracza 0,10 mg/L.

Na terenie zajezdni powód został poddany badaniu za pomocą kolejnego urządzenia A. Sensor. Również na tym urządzeniu zapaliła się czerwona lampka.

Następnie powód, po wyrażeniu zgody, został przewieziony na Komendę Miejską Policji we W., przy ulicy (...).

Powód został poddany badaniu przez funkcjonariusza Policji- asp. D. o godzinie 08.35. Wynik badania alkomatem typu A2.0 wyniósł 0,41 mg/L, tzn. 0,82 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Na prośbę powoda, badanie zostało przeprowadzone ponownie o godz. 8.41. Wynik pomiaru wyniósł 0,40 mg/L, tzn. 0,80 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Powód oświadczył, że w dniu 10 marca 2015 r. spożył wódkę w ilości 250 ml.

Następnie pracownik w obecności P. F. oraz J. I. powrócił na teren zajezdni.

Zarówno w trakcie badania na terenie zajezdni oraz na komisariacie policji powód nie miał zastrzeżeń do użytych alkomatów, nie kwestionował wyniku badania i nie prosił o przeprowadzenie badania krwi w tym zakresie.

Powód nie poinformował osób przeprowadzających badanie oraz obecnych przy tych czynnościach, że choruje na cukrzycę bądź inne dolegliwości, w tym ból gardła. Powód nie wskazywał na żadne szczególności okoliczności, w szczególności nie podał, że dzień wcześniej wypił jednego drinka z wódką i zażył dwie łyżki N.. Pracownik nie poinformował nikogo, że w dniu badania przyjął 2 łyżki nalewki z miłorzębu, stosował kilkakrotnie płyn do płukania jamy gardła Azulan i dodatkowo Pioktaninę.

Po wykonanym badaniu powód oświadczył jedynie, że wieczorem poprzedniego dnia spożywał alkohol.

W. S. poinformowała powoda, że powinien udać się do domu. Ponieważ auto powoda zostało zaparkowane na terenie zajezdni, ze względów bezpieczeństwa W. S. doradziła pracownikowi, że nie powinien prowadzić samochodu w tym dniu.

(dowód: raport służbowy z kontroli stanu trzeźwości k. 167 , protokół z przebiegu badania k. 167, świadectwo wzorcowania k. 168, wydruki z badania powoda k. 169, instrukcja obsługi urządzenia A. B. k. 170 -172, zeznania świadka W. S. k. 211 , zeznania świadka M. G. k. 238, zeznania świadka J. I. k. 299 , zeznania świadka P. F. k. 306).

W dniu 12 marca 2015 r., w godz. 11.05. – 11.25 miało miejsce spotkanie powoda z D. ds. personalnych M. G. oraz Kierownikiem D. (...) W. S..

W trakcie spotkania powodowi wręczono oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych tj. stawienia się do pracy w dniu 11 marca 2015 r. w stanie nietrzeźwości, na co wskazała rutynowa kontrola dokonana za pomocą alkomatu, co stanowi złamanie podstawowych obowiązków pracowniczych określonych w § 17 ust.1 Regulaminu Pracy.

Powód zapoznał się z treścią dokumentu a następnie odmówił jego podpisania. Powód argumentował, że zaistniała sytuacja miała miejsce po raz pierwszy a w związku z tym powinien otrzymać karę nagany. Powód wspominał, że w dniu 10 marca 2015 r. świętował z żoną. W trakcie spotkania powód nie tłumaczył stanu nietrzeźwości chorobą cukrzycy bądź innymi okolicznościami, a w szczególności stosowaniem leków bądź substancji podobnych.

W dniu 12 marca 2015 r. Z. F. polecił wymianę zamków w gabinecie dotychczas zajmowanym przez powoda.

(dowód: oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, w aktach osobowych powoda , zeznania świadka W. S. k. 211, zeznania świadka M. G. k. 298 )

W dniu 13 marca 2015 r. powód zadzwonił do Z. F. z propozycją zmiany trybu rozwiązania umowy na porozumienie stron. W trakcie rozmowy pracownik argumentował, że w dniu poprzedzającym badanie świętował Dzień Mężczyzny.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony pozwanej Z. F. k. 308)

Powód waży 70 kg. Gdyby przyjąć, zgodnie z wyjaśnieniami powoda, że spożył 0,25 litra 40 % alkoholu (wódki), w jego organizmie zostałyby stwierdzone stężenie alkoholu w wysokości 1,61 promila, przy czym byłoby to najwyższe stężenie jakie można osiągnąć ww. okolicznościach. O ile alkohol zakończono by spożywać około godz. 23.00 stężenie maksymalne zostałyby osiągnięte około godziny 24.00. Następnie alkohol byłby stopniowo z organizmu eliminowany w taki sposób, że o godzinie 08.00 jego stężenie wynosiłoby 0,00 % - powód byłby całkowicie trzeźwy. Przy założeniu, że powód spożywał alkohol w dniu 10 marca 2015 r. w godz. 21.00- 23.00 do stężenia alkoholu w wysokości 0,0 promila doszłoby jeszcze wcześniej niż o godz. 8.00.

Podawane przez powoda okoliczności co do czasu, ilości i rodzaju spożywanego przez niego alkoholu w dniu 10.03.2015 r. nie znalazły potwierdzenia w obiektywnych wynikach badań jego trzeźwości.

Przyjmując, że ostatnie spożycie alkoholu przez powoda miało miejsce około godziny 23.00, w dniu 10 marca 2015 r., należy uznać, że w czasie gdy był on poddany badaniu trzeźwości trwała u niego faza eliminacji alkoholu z organizmu. Oznacza to, że im wcześniej byłoby wykonane badanie tym wyższy byłby wynik. Ponieważ eliminacja alkoholu z organizmu ludzkiego przebiega w sposób liniowy, ze stałą prędkością, która jest określana liczbowo, można wyliczyć poziom stężenia alkoholu w organizmie nietrzeźwego w odstępie czasu przed badaniem. Powyższa okoliczność pozwala na ustalenie, że zaczynając pracę o godzinie 6.30 w organizmie powoda można byłoby stwierdzić stężenie alkoholu w wysokości około 1,10 – 1,2 promila.

Przyjmowanie preparatów ziołowych do higieny jamy ustnej ma wpływ na wyniki badania wydychanego powietrza na obecność w nim alkoholu etylowego. Wynika to z tego, że związki używane do ww. czynności sanitarno-higienicznych mają w swoim składzie alkohol. Alkohol ten nie jest spożywany ale wykonywane jest nim płukanie jamy ustnej. Pozostaje on w zakamarkach jamy ustnej i daje wskazania pozytywne w wynikach analizatorów oddechu. Taki alkohol nazywany jest „alkoholem zalegającym”. Obecność „alkoholu zalegającego”, powoduje, że wskazania analizatorów wydechu osiągają wysokie wartości; rzędu znacznie powyżej 1 promila lecz można je rejestrować jedynie w krótkim czasie po płukaniu jamy ustnej. Wynika to z faktu, że jest alkohol jest substancją bardzo lotną i w ciągu kilku, kilkunastu minut wyparowuje. Powoduje to, że badanie wykonane po tym czasie jest pozbawione błędów zanieczyszczenia tzw. „alkoholem zalegającym”. Dwukrotne użycie przez powoda preparatu ziołowego z zawartością alkoholu w dniu 11 marca 2015 r., pierwszy raz o godzinie 06.00 a następnie o 06.45, nie miało żadnego wpływu na wynik badania przeprowadzonego analizatorami wydechu po godzinie 08.00.

W dniu 11 marca 2015 r. powód pozostawał pod wpływem alkoholu.

Cukrzyca, na którą choruje powód, jest chorobą układową, która powoduje w swoim przebiegu powstawanie tzw. kwasicy w organizmie. Zarówno kwasica jak i proces przemiany różnych substancji w organizmie chorego powoduje powstawanie objawów tzw. oddechu przypominającego woń acetonu. Jednakże aby kwasica była odnotowana przez urządzenia rejestrujące w oddechu takiej osoby tak duże zmiany, które byłyby rejestrowane przez alkomat, to osoba taka musiałaby prezentować na tyle silne objawy cukrzycy, że wymagałaby intensywnej opieki medycznej.

Schorzenia występujące u powoda w postaci cukrzycy insulinozależnej i nadciśnienia tętniczego w takim nasileniu, które pozwalały na wykonywanie czynności zawodowych i społecznych, nie miały żadnego wpływu na mechanizm przemiany alkoholu w organizmie.

Fakt, że powód w dniu 11 marca 2015 r. był w stanie wykonywać swoje codzienne czynności, w postaci porannej toalety, podróży do pracy i podjęcia jej przez okres kilku godzin pozwana na określenie, że poziom cukru w organizmie powoda kształtował się na dopuszczalnym, akceptowalnym poziomie pozwalającym na wykonanie ww. czynności.

Insulina jest hormonem, który powoduje kontrolę cukru w organizmie. Zarówno niedobór jak i nadmiar insuliny, bez względu na to czy jest pochodzenia endogennego czy też egzogennego nie ma wpływu na mechanizm przemiany alkoholu w oirganizmie.

(dowód: opinia biegłego sądowego lekarza medycyny sądowej M. B. k. 349 – 353 , opinia uzupełniająca biegłego sądowego lekarza medycyny sądowej M. B. k. 388 – 393 , przesłuchanie biegłego płyta CD z nagraniem z rozprawy z dnia 26.10.2016 r. )

Na każdym certyfikacie urządzenia do badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu jest podana wartość marginesu błędu badania. Jest to 0,2% uzyskanego wyniku. W związku z powyższym tak mała wartość marginesu błędu nie wpływa na wnioski zawarte w opinii.

(dowód: przesłuchanie biegłego płyta CD z nagraniem z rozprawy z dnia 26.10.2016 r.)

Obecnie powód jest zatrudniony w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) w O..

(okoliczność bezsporna)

### ***Sąd zważył co następuje***

Powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu w całości.

Roszczenie J. K. dotyczyło przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy, na stanowisku zastępcy kierownika działu.

Materialnoprawna podstawa roszczenia powoda wynikała z art. 56 k.p., zgodnie z którym, pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia, z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. O przywróceniu do pracy lub odszkodowaniu orzeka sąd pracy.

W myśl art. 52 § 1 pkt 1 k.p., pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Wśród przyczyn, które uzasadniają rozwiązanie z pracownikiem stosunku pracy w trybie dyscyplinarnego zwolnienia, w orzecznictwie wymienia się m.in. nietrzeźwość pracownika, odmowę wykonania polecenia, opuszczenie pracy bez usprawiedliwienia oraz zakłócanie porządku w miejscu pracy. W wyroku z dnia 23 lipca 1987r., Sąd Najwyższy Sąd stanął na stanowisku, że wynikający z przepisów prawa oraz z zasad współżycia społecznego obowiązek pracownika zachowania trzeźwości w czasie pracy należy do podstawowych obowiązków pracownika i ciąży na pracowniku nie tylko wówczas, gdy wykonuje on pracę w siedzibie zakładu pracy, lecz także gdy przebywa w jakimkolwiek innym miejscu w czasie przeznaczonym na wykonywanie pracy. Nie może być żadnego "marginesu" tolerowania spożywania przez pracownika alkoholu w czasie przeznaczonym na wykonywanie pracy, choćby spożywanie alkoholu było praktykowane, względnie tolerowane przez przełożonych pracownika. Ponadto, realizacja pracowniczego obowiązku trzeźwości polega m.in. na pozostawaniu w gotowości do wykonywania pracy w stanie trzeźwości przez cały okres, w ramach którego, konkretnego dnia zakład pracy może od pracownika - w normalnym przebiegu wydarzeń - wymagać świadczenia pracy. (opubl. OSNAPiUS 1989, Nr 2, poz. 32).

Jak wynika z treści oświadczenia strony pozwanej z dnia 12 marca 2015 r., przyczyną rozwiązania z powodem umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia było stawienie się do pracy w dniu 11 marca 2015 r., w stanie nietrzeźwości, na co wskazała kontrola dokonana za pomocą alkometru, co stanowiło złamanie podstawowych obowiązków pracowniczych określonych w § 17 ust. 1 Regulaminu Pracy.

Powód argumentował, że rozwiązanie z nim stosunku pracy nastąpiło niezgodnie z przepisami prawa, przy czym w toku procesu pojawiły się różne wersje dotyczącego tego, w jaki sposób w dniu 11 marca 2015 r. w organizmie powoda pojawił się alkohol. W piśmie procesowym z dnia 17 czerwca 2015 r. powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika podał, że w przeddzień badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, przed godz. 21.00 spożył drinka z soku i wódki o objętości nie większej niż 250 ml oraz 2 łyżki N.. Następnie wskazał, że w dniu badania tj. 11 marca 2015 r. wypił kompot z jabłek oraz dwa łyki nalewki z miłorzębu, a ponieważ odczuwał ostry ból gardła,



używał płynu do płukania jamy ustnej Azulanu oraz Pioktaniny. Powód twierdził, że czynności płukania jamy ustnej powtórzył jeszcze kilkakrotnie.

Zdaniem Sądu, powyższa argumentacja została zaprezentowana wyłącznie na użytek niniejszego postępowania i osiągnięcia przez powoda korzystnego dla niego rozstrzygnięcia.

Należy zauważyć, że w złożonym pozwie powód zwracał jedynie uwagę, że przybycie do pracy pod wpływem alkoholu nie jest jednoznaczne ze stawieniem się do pracy w celu jej wykonywania. Powód nie wskazywał, że alkohol, który pojawił się w jego organizmie, był wynikiem zażycia uprzednio leków. Rozbieżności w tym zakresie pojawiły się również w zeznaniach powoda, który stanowczo wskazał, że nalewkę z miłorzębu spożył wieczorem a nie rano, tak jak zostało to podane w piśmie procesowym. Wreszcie, argumentacja powoda nie została potwierdzona w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Przesłuchani w sprawie świadkowie zgodnie zeznali, że w dniu badania powód nie kwestionował jego wyników, a przede wszystkim nie tłumaczył swojego stanu chorobą cukrzycy, bądź innymi tego typu dolegliwościami, zastosowaniem leków oraz innych substancji. Z całą stanowczością świadkowie wskazali, że powód informował jedynie przełożonych, że w przeddzień badania spożywał alkohol, przy czym świadek M. G. usłyszała od powoda, że świętował Dzień Kobiet a świadek Z. F. został poinformowany, że powód dzień wcześniej obchodził Dzień Mężczyzny.

Sąd doszedł do przekonania, że gdyby powód rzeczywiście w dniu 10 i 11 marca 2015 r. zażył N., Azulan, Pioktaninę, wypił nalewkę z miłorzębu to powinien tak istotne okoliczności przedstawić w chwili badania. Sąd uwzględnił natomiast fakt, że w trakcie kontroli stanu trzeźwości, na terenie zajezdni a następnie na komisariacie, powód nie poinformował żadnej z osób, że cierpi na chorobę cukrzycy i w związku z tym, każdego dnia przyjmuje zastrzyk z insuliny. Co więcej, powód nie kwestionował wyniku badania, a w szczególności nie zarzucał, że metabolizm alkoholu u cukrzyka przebiega w inny sposób.

Nie mniej jednak, mając na uwadze fakt, że powód jest diabetykiem, w celu ustalenia wpływu tego schorzenia na proces wydalania alkoholu z organizmu, oraz ustalenia w jakim zakresie leki przyjmowane przez powoda miały opóźniający wpływ na wydalanie alkoholu z organizmu i czy miały taki wpływ oraz czy powód w związku z chorobą w dniu 11 marca 2015 r. znajdował się w stanie nietrzeźwości Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego.

W sporządzonej opinii biegły wskazał, że schorzenia które stwierdzono u powoda w postaci cukrzycy insulinozależnej i nadciśnienia tętniczego w takim nasileniu, które pozwalają na wykonywania czynności zawodowych i społecznych, nie mają żadnego wpływu na mechanizm przemiany alkoholu w organizmie. Biegły wyjaśnił, że żadne z leków, które są stosowane w schorzeniach stwierdzonych u powoda, nie zawierają w swoim składzie alkoholu, co powoduje, że nie mają wpływu na mechanizm przemiany alkoholu w organizmie. Zdaniem biegłego, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że w dniu 11 marca 2015 r. powód pozostawał pod wpływem alkoholu.

Do tak sporządzonej opinii pełnomocnik powoda wniósł pisemne zastrzeżenia, zarzucając, że biegły w sporządzonej opinii oparł przyjęte założenia wyłącznie na treściach stanowiących założenia teoretyczne, a przy tym nie odniósł się w żadnej mierze do przypadków nietypowych związanych z anomaliami w zakresie tempa metabolizmu alkoholu oraz dotyczących znanych nauce medycyny przypadków zafalszowania wyników pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Pełnomocnik powoda wskazał ponadto, że biegły nie podjął tematu ewentualnego eksperymentu (i celowości jego przeprowadzenia) z udziałem powoda, czy osoby wykazującej do niego podobieństwo w zakresie budowy ciała, postury, umięśnienia, tempa metabolizmu alkoholu oraz cierpiącej na podobne schorzenia.

Biegły w sporządzonej opinii uzupełniającej podtrzymał argumentację zawartą w opinii głównej a jednocześnie doprecyzował, że sporządzoną opinię oparł na materiale dowodowym znajdującym się w aktach niniejszej sprawy. Wskazał, że z nadesłanych akt wynikało, że w dniu 11 marca 2016 r. u badanego analizatorami wydechu stwierdzono pozytywne wskazania ww. urządzeń. Biegły wskazał, że zarówno w opinii podstawowej jak i uzupełniającej przeprowadził obliczenia prospektywne – czyli takie, których wynik pokazuje jakie stężenie alkoholu zostałoby osiągnięte gdyby osoba, wobec której takie obliczenia były przeprowadzone spożyła taką ilość alkoholu, jaką podaje. Następnie podał, że przeprowadził obliczenia retrospektywne, czyli takie które określają jakie stężenie alkoholu

znajdowało się w organizmie osoby poddanej badaniom trzeźwości, przed wykonaniem takich badań. Oba rodzaje obliczeń zostały oparte na badaniach naukowych i uznane przez świat naukowy, a także przyjęte przez organy procesowe jako jedyna możliwa metoda do przeprowadzania takich obliczeń. Biegły podniósł, że żadna z metod nie brała pod uwagę teoretycznych założeń a jedynie opierała się na faktach znajdujących się w aktach sprawy. W opinii biegłego, przyjęcie założeń teoretycznych proponuje zaś pełnomocnik powoda wnosząc aby przy sporządzaniu opinii brać pod uwagę inne niż obiektywne i uznane przez naukę okoliczności, takie jak na przykład możliwość nietypowych przypadków czy też anomalii. Odnosząc się do zarzutów pełnomocnika powoda podkreślić należy, że z wyjaśnień biegłego wynikało również, że przyjmowana wartość marginesu błędu badania, tj. na poziomie 0,2% nie miała wpływu na wynik badania. Biegły zaznaczył również, że swoje wnioski oparł nie tylko na przeprowadzonych dwóch badaniach powoda ale całokształcie materiału dowodowego, w tym zeznaniach powoda, co pozwoliło mu na ustalenie, że w trakcie badania powód znajdował się w fazie eliminacji alkoholu z organizmu.

Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić wiarygodności opiniom sporządzonym przez biegłego. Sąd w całości podzielił stanowisko zawarte w opiniach, które zdaniem Sądu spełniają wszystkie wymagania jakie stawia się tego typu dokumentów – są jasne, rzetelne i należycie uzasadnione.

Sąd oddalił wnioski o przeprowadzenie eksperymentu procesowego z udziałem powoda J. K. polegającego na udzieleniu badanemu alkoholu w niewielkiej ilości i stężeniu, jak w przeddzień zdarzenia, a następnie przeprowadzenie pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Eksperyment ten miał dowiedzieć, że po dwukrotnym płukaniu jamy ustnej Azulanem, alkohol zalegający utrzymywał się u powoda do momentu badania alkomatem, tj. do godziny 8.00.

Jak wyjaśnił biegły sądowy ponownie, na rozprawie w dniu 26.10.2016 r., alkohol jest substancją lotną, ulatnia się w ciągu kilkunastu minut. Zatem płukanie jamy ustnej o godzinie 6.00 i 6.45 pozostawało bez wpływu na wynik badania powoda o godzinie 8.00.

Jednocześnie biegły wyjaśnił, iż eksperyment procesowy byłby bardzo trudny do przeprowadzenia, a jego wynik nie byłby miarodajny do oceny wyników badania z dnia 11.03.2015 r., gdyż niemożliwym byłoby odtworzenie identycznych warunków, jakie występowały w dniu zdarzenia. Przede wszystkim nieznanym jest, udokumentowany badaniami medycznymi, stan zdrowia powoda w tym dniu.

Należy wskazać, że dla postawienia zarzutu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych wskutek świadczenia pracy po użyciu alkoholu (art. 52 § 1 pkt 1 KP) nie mają znaczenia okoliczności, które doprowadziły do spożywania alkoholu w czasie pracy przez pracownika, od którego rodzaj wykonywanych obowiązków pracowniczych wymagał bezwzględnie zachowania trzeźwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1999 r., sygn. akt I PKN 344/99, opubl. OSNP 2001/6/190). Należy wskazać, że z punktu widzenia działań pracodawcy, do celów postępowania w sprawach ze stosunku pracy nie jest konieczne ustalenie ściśle określonego stężenia alkoholu we krwi pracownika, jak ma to miejsce w postępowaniu karnym i postępowaniu dotyczącym wykroczeń, a stan nietrzeźwości pracownika w czasie pracy może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., sygn. akt I PK 165/06, opubl. Pr. Pracy 2007, nr 4).

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt. 1 k.p było zasadne i nie nastąpiło z naruszeniem przepisów. Stawienie się do pracy pod wpływem alkoholu stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i w pełni uzasadnia rozwiązanie umowy w trybie art. 52 k.p

Jednocześnie należy mieć na uwadze, że postępowanie sądowe koncentruje się wokół przyczyny wskazanej w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy, a w związku z tym na ustaleniu, czy w dniu 11 marca 2015 r. powód stawiał się do pracy w stanie nietrzeźwości.

W związku z powyższym, podnoszone przez powoda okoliczności dotyczące stosowania przez pracodawcę mobbingu wobec jego osoby, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W podobnym zakresie Sąd potraktował argumentację powoda, który podnosił, że był dobrym, niekaranym wcześniej karami porządkowymi pracownikiem,

do którego pracy nie było zastrzeżeń. Należy wskazać, że o zwolnieniu w trybie art. 52 § 1 k.p. decyduje jednostkowy czyn, a nie przebieg dotychczasowej pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2004 r., sygn. I PK 86/04, opubl. Legalis 68667).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził, że powód swoim zachowaniem naruszył § 17 obowiązującego u strony pozwanej Regulaminu Pracy, zgodnie z którym, podstawowym obowiązkiem pracownika jest stawienie się do pracy w czasie i miejscu wyznaczonym, będąc wypoczętym i nie pozostając pod wpływem alkoholu albo innych środków odurzających mających wpływ na sprawność umysłową i psychofizyczną.

Zdaniem Sądu, osoba, która wykonuje prace związane z bezpieczeństwem w ruchu lądowym powinna mieć świadomość spożywania alkoholu oraz skutków jakie mogą w związku z tym nastąpić. Spożycie alkoholu nawet w niewielkiej ilości w znaczący sposób wpływa na efektywność pracy i obniża jej bezpieczeństwo. Powód wykonywał czynności nadzoru, w ramach którego sprawdzał stan techniczny tramwajów – pojazdów drogowych, które każdego dnia przewożą kilka tysięcy pasażerów. Nie ulega zatem wątpliwości, że praca powoda była równie odpowiedzialna jak innych osób zatrudnionych u strony pozwanej. Trudno zatem, przyjąć założenie, że stan powoda w dniu 11 marca 2015 r. nie stanowił żadnego zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu.

Nawet przy założeniu, że proces metabolizmu alkoholu u powoda przebiega inaczej, niż u osób, które nie cierpią przewlekle na cukrzycę insulinozależną, to powód jako osoba dorosła i świadoma swojej choroby powinien mieć na uwadze, że nawet po niewielkiej dawce alkoholu jego organizm może różnie zareagować.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, których autentyczności i wiarygodności nie podważyła skutecznie żadna ze stron postępowania. Sąd obdarzył również wiarygodnością zeznania świadków W. S., M. G., P. F., J. I., oraz wyjaśnienia złożone oraz Z. F. które uzupełniały i potwierdzały nieosobowy materiał dowodowy. Zeznania świadka E. K. (1) oraz E. K. (2) Sąd potraktował z dużą ostrożnością oraz dał im wiarę jedynie w zakresie w jakim znalazły potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Mając na uwadze całokształt okoliczności Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku i oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w punkcie II sentencji wyroku zapadło zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, o której mowa w art. 98 k.p.c. Na koszty poniesione przez stronę pozwaną złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika które zgodnie z § 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490), wyniosło 60 zł.